

Co 6 palców to nie 5

5 października 2013

W Japonii szerzą się pogłoski o fatalnym wpływie na zdrowie ludzi wywieranym przez uszkodzoną elektrownię atomową Fukushima Daiichi. W regionach dotkniętych radioaktywnym skażeniem nastąpił ogromny wzrost ilości dzieci z polidaktylią, czyli dotkniętych przypadłością w postaci posiadania dodatkowych palców u rąk i nóg.

Jak donoszą lokalni lekarze w kolejce do usunięcia dodatkowych palców w największym szpitalu prefektury Fukushima, czeka ponad 100 osób. Wiele osób, których dzieci urodziły się z takimi defektami genetycznymi uważa, że są to efekty mutacji wynikłych z powodu skażenia z elektrowni.

Informacje o przypadkach polidaktylii pochodzą głównie z serwisów społecznościowych takich jak Facebook, gdzie wypowiadają się na ten temat lekarze i zmartwieni rodzice. Co ciekawe oficjalne dane nie potwierdzają, aby dzieci z dodatkowymi palcami było znacznie więcej niż zwykle. Według oficjalnych danych zanotowano wzrost jedynie o 0,26%.

Wada w postaci polidaktylii jest przenoszona przez rodziców, dlatego nie można wykluczyć, że to oni podlegli jakiejś mutacji, która potem skutkowała tyloma przypadkami tej wady. Wiadomo, że po katastrofie w Czarnobylu doszło do około trzykrotnego wzrostu ilości urodzeń dzieci z dodatkowymi palcami, dlatego nie można wykluczać podobnych skutków ubocznych katastrofy, która przecież nadal nie jest zażegnana.

Na podstawie: www.globalresearch.ca

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)